

Nie łyżeczki, nie łóźeczki, nie leżaczki. To...

XXII MPHT ŁĘŻECZKI 2023

Czyli wszystko, czego wiedzieć nie musisz, ale i tak przeczytasz.



npg0011 - przegrałem w piłkę, darta i pokera,
ale wygrałem nowych przyjaciół

Wywiad z HT-Johanem, MPHTowym dobroczyńcą



- Ibrahimovic o MPHT - „Nie mówię nie!”
- Anegdoty najczęstszego gościa na MPHT - wywiad z prezydentem.
Naszego nie trzeba zaprzysięgać!
- Wykopmy rasizm ze stadionów - nasz partner w słusznej sprawie
- 101 przepisów siostry Anastazji, czyli regulamin kupowania sędziów



52°36'48"N 16°12'15"E

Patronat honorowy



Gmina Chrzypsko Wielkie

Patronat społeczny



Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”

Patronat medialny



Radio AFERA



Radio MZH

Sponsorzy



BIL-CUP



KULTOWA



Wykopmy Rasizm ze Stadionów – piłka łączy, nie dzieli

www.nigdywiecej.org

Chcielibyście wrócić do zasady złotego gola w dogrywkach? A może do czasów sprzed technologii VAR? A może jeszcze dalej – gdy o grze w finale Ligi Mistrzów decydował... rzut monetą? Raczej nie. Dlaczego więc wciąż w futbolu jest miejsce na prehistoryczne myślenie na modłę rasistowską?



Futbol to najpiękniejszy sport na Świecie. Futbol to emocje, pasja i wspólnota. Futbol to także równość dla wszystkich: Niezależnie od tego, czy ktoś gra na boisku w Lidze Mistrzów, czy kopie piłkę na szkolnym orliku – zasady są takie same. Gol to gol, faul to faul, a radość z bramki smakuje tak samo w Warszawie, Lagos czy Buenos Aires. W końcu futbol to sport, w którym wszyscy jesteśmy równi – bez względu na kolor skóry, pochodzenie czy język, w którym kibicujemy swojej drużynie. Niestety, na stadionach wciąż zdarza się, że zamiast okłasków słysząc obraźliwe okrzyki. Właśnie to doskonale rozumiał Marcin Kornak, pomysłodawca i założyciel akcji „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”.

Kampania ta powstała w bardzo istotnym celu - aby przypominać, że sport jest dla wszystkich, bez wyjątków. To inicjatywa społeczna Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”, która ruszyła już w 1996 roku.

Skąd się wzięła ta idea?

Marcin Kornak świetnie rozumiał problem dyskryminacji w sporcie. Był bowiem osobą niepełnosprawną, poruszał się na wózku. Był zarazem kibicem i znawcą futbolu. Doskonale wiedział, jak ważne jest, by sport był miejscem otwartym dla każdego. Jego pomysł szybko trafił na podatny grunt i z czasem akcja nabrała ogólnopolskiego, a nawet międzynarodowego rozgłosu. To właśnie on rozpoczął pierwszą sportową kampanię antyrasistowską w Europie Środkowej i Wschodniej. Marcin Kornak zmarł w 2014 roku, ale jego przesłanie pozostaje aktualne.

Co wyróżnia tę kampanię?

„Wykopmy Rasizm ze Stadionów” to nie tylko hasła i plakaty. To setki działań – od materiałów edukacyjnych i publikacji prasowych, przez ulotki rozdawane kibicom, aż po konkret-

ne wydarzenia: turnieje antyrasistowskie, warsztaty czy koncerty. Co ciekawe, kampania miała także swój muzyczny wymiar – ukazywały się specjalne kompilacje z udziałem polskich i zagranicznych zespołów rockowych, punkowych czy ska, które wprost śpiewały przeciwko nienawiści.

Międzynarodowe wsparcie

Siła kampanii została dostrzeżona również na arenie międzynarodowej. „Wykopmy Rasizm ze Stadionów” współpracuje z UEFA oraz siecią Football Against Racism in Europe (FARE). Dzięki temu jej przesłanie wybrzmiewało także podczas wielkich piłkarskich imprez, w tym mistrzostw Europy. W akcję angażowali się znani piłkarze i trenerzy, podkreślając, że walka z dyskryminacją jest częścią

futbolowego fair play, m.in. Thierry Henry, Lilian Thuram, czy znani z polskiego futbolu Emmanuel Olisadebe, oraz Dariusz Dziekanowski.

Dlaczego to ważne?

Bo piłka nożna jest odbiciem naszego społeczeństwa. Jeśli na stadionie pozwolimy na nienawiść, ona przeniesie się także poza murawę. Ale jeśli pokażemy, że sport to równość i szacunek – ten przekaz też pójdzie dalej. Dlatego „Wykopmy Rasizm ze Stadionów” to coś więcej niż kampania dla kibiców. To sygnał, że każdy ma prawo czuć się bezpiecznie i być częścią sportowej wspólnoty. Bo w końcu – jak mawiają trenerzy – futbol to sport zespołowy. A zespół, w którym każdy jest ważny, zawsze ma większe szanse na zwycięstwo.

To przesłanie pasuje idealnie także do naszego turnieju Hattricka. Spotykamy się co roku, przyjeżdżamy z różnych miejsc, mamy różne doświadczenia i temperamenty, ale na boisku i poza nim jesteśmy jedną drużyną.

Gramy, rozmawiamy, bawimy się – i pokazujemy, że właśnie w tej różnorodności jest piękno piłki. To najlepszy dowód, że rasizm i dyskryminacja nie mają tu czego szukać.

www.nigdywiecej.org

